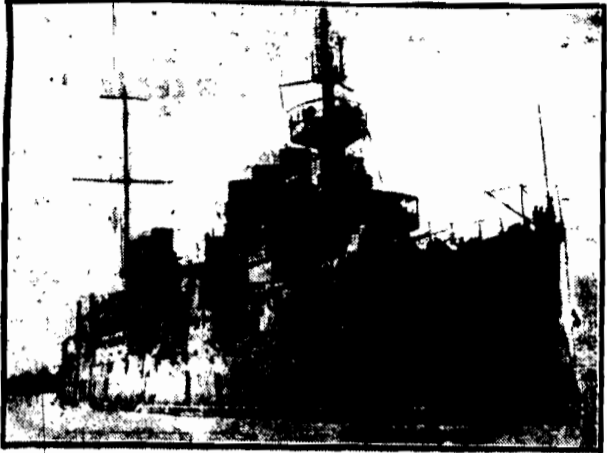


Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 89. — BIAŁOSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Polski krążownik „Król Władysław IV” zawinął do Gdyni



Przed paru dniami przybył do Gdyni b. krążownik francuski „Król Władysław IV”, nabyty przez Rząd Polski w charakterze statku szkolnego.
„Król Władysław IV”, jako okręt przestarzałego typu (liczy sobie 31 lat) wycofany został przed dwoma laty ze służby czynnej.

Bakcyliami cholery grożą COOLIDGE'OWI

w razie stracenia Sacca i Vanzetti'ego
HAGA, 13.8. Poseł St. Zjednoczony otrzymał szereg listów z pogrozkami. W jednym z nich zawarta jest pomocą zarazków cholery, które pogroźka, że w razie wykonania autor listu, jako lekarz okrewyroku na Saccu i Vanzettim, za to wy, rozporządza w dużej ilości.

Najnowsza rewolucja w Portugalji

Zbuntowane oddziały są opanowane przez wojska rządowe

LIZBONA 13.8. — Bunt wojskowy przeciwko rządowi został w dniu wczorajszym uśmierzony. Wojsko zbuntowane wydało wczoraj proklamację, skierowaną przeciwko rządowi, co dало powód do pogłosek o dymisji gabinetu.

W międzyczasie rząd w ciszy i tajemnicy poczynił gorączkowe przygotowania i w ciągu nocy dzisiejszej zdołał uwziąć przewódców ruchu antyrządowego: Flomino Camara i Fidelino Figuerero. Przewódcy zostali internowani w twierdzy Zan Julmo.
Oddziały rządowe usadowiły się w zdobytych koszarach 6-go pułku kawalerji. Rząd oświadcza iż może zupełnie polegać na garnizonie miasta, a szczególnie na pułkach kawalerji i artylerji, które obsadziły wszystkie ważniejsze punkty strategiczne miasta.
Oddziały zbuntowane stawiały niegdyś słaby opór wojskom rządowym.
Według zapewnienia rządu w

Dar dla Hindenburga

Ma to być majątek ziemski w Prusach Wschodnich
BERLIN, 13.8. Różne niemieckie związki gospodarcze nawołują do składek na rzecz daru dzieła czynnego dla Hindenburga z okazji jego 80-letniej rocznicy urodzin. Za pieniądze składowe ma być zakupiony dla prezydenta Rzeszy majątek ziemski w Prusach wschodnich.

Pomnik słynnego medjum

stanie w Nowym-Jorku
LONDYN 13.8. — Największe towarzystwo spirytystyczne „Spiritualist Church”, postanowiło wznieść na przedmieściu Nowego Jorku pomnik Alicji Focks, która uważana była przez spirytystów amerykańskich za najlepsze medjum, jakie kiedykolwiek istniało na świecie.



Mal. JERZY KOSSAK

Gen. Zagórski ścigany listami gończymi Oficjalny komunikat gabinetu ministerstwa spraw wojskowych

WARSZAWA, 13.8. Rząd zabrał głos w tajemniczym i sensacyjnej aforze generała Zagórskiego.
Wczoraj wieczorem ukazał się komunikat oficjalny, który drukujemy poniżej.
Oświadczenie oficjalne stwierdza, że gen. Zagórski świadomie ukrył miejsce swego pobytu, w związku z czym władze rozpięły za zbętgtem listy gończe.
Śledztwo prowadzone energicznie przez żandarmerję i policję państwową nie natrafiło dotychczas na ślad zbiegacza i sensacyjny fakt ucieczki w dalszym ciągu otoczony jest zagadkowością.

Gabinet ministra spraw wojskowych komunikuje, co następuje:
Na podstawie wniosku prokuratora wojskowego w Warszawie, postawionego z polecenia wyższych władz wojskowych, powołał wojskowy sąd okręgowy w Warszawie

decyzję wypuszczenia gen. bryg. Włodzimierza Zagórskiego z wojskowego aresztu śledczego w Wilnie na wolną stopę.

W związku z tem przewieziony został gen. bryg. Zagórski w dniu 6 b. m. z Wilna do Warszawy, w którym to dniu miał być przedstawił wiony panu ministrowi spraw wojskowych do raportu.

W ciągu dnia 6 sierpnia b. r. uległ zmianie termin raportu gen. Zagórskiego u pana ministra spraw wojskowych i został przesunięty na dzień 8, wazędnie 9 sierpnia b. r. O zmianie terminu został gen. bryg. Zagórski zawiadomiony bezpośrednio po przyjeździe do Warszawy o godz. 19 m. 45 na dworcu Wileńskim przez sztabowego oficera z generalnego Inspektoratu sił zbrojnych, który to oficer występował z ramienia kompetentnych władz wojsko-

wych. Podany został również dokładnie przez tego oficera sposób, w jaki gen. Zagórski miał się ostatecznie upewnić o dniu i godzinie raportu u pana ministra spraw wojskowych.

Gen. Zagórski złożył w przecho-walni na dworcu wileńskim bezpo-srednio po przyjeździe swój багаż i skorzystał z samochodu, ja-ki oficer sztabowy z G. I. S. Z. A. miał do dyspozycji i w towarzy-świe tegoż oficera sztabowego oraz drugiego oficera z G. I. S. Z. A., który towarzyszył gen. Zagórskiemu z Wilna, pojechał z dworca Wileńskiego przez most Kierbedzia, prosząc o odwiezienie go na ul. Flory nr. 3, który to awres wskazał, jako miejsce zamieszkania.

Na Krakowskim Przedmieściu przy ul. Trębackiej poprosił gen. Zagórski o zatrzymanie samocho-du, motywując, iż **chce skorzystać z pobliższej latni.** Zyczeniu gen. Zagórskiego stało się zadość, opuścił tamże samo-chód, którym dalej pojechali obaj oficerowie z G. I. S. Z. A.

Powyższe okoliczności stwierdzone zostały przez zgodne ze-znania obu oficerów z G.I.S.Z.A. tudzież szofera, który kierował samochodem.

Wobec tego, że gen. Zagórski ani w dniu 8 ani 9 b. m.

nie stawiał się u raportu skiego przy ul. Foksal nr. 17, ani wreszcie u znajomych gen. Zagórskiego, których zdołano dotych-czas w tej sprawie przesłuchać. Miejsce pobytu gen. Zagórskiego i dalsze jego losy są dotychczas **władzom wojskowym nieznanne.**

Stwierdzono, że багаże złożo-
ne przez gen. Zagórskiego zosta-
ły u pana ministra spraw wojsko-
wych, nadto, gdy prokurator woj-
skowy, który zamierzał doreczyć
gen. Zagórskiemu akt oskarżenia,
w mieszkaniu go nie znalazł,

wdrożył prokurator wojskowy do-
chodzenia, celem

odszukania miejsca pobytu gen. Zagórskiego.

Dotychczasowe dochodzenia wykazały, iż gen. Zagórskiego nie ma ani nie było w mieszkaniu przy ul. Flory nr. 3 (mieszkanie rodziny gen. Zagórskiego) ani w dawnym mieszkaniu gen. Zagór-
ty dnia 6 b. m. podjęte z prze-
chodzaln na dworcu Wileńskim.
Kto jednakże ten багаż wozdjął,
nie zostało dotychczas ostatecz-
nie ustalone.

Energiczne dochodzenie prowa-
dzi od dnia 10 b. m. żandarmerja
wojskowa jak również i

policja państwowa.

Badania i przesłuchiwanie trwają stale i nie pomijają żadnej okoliczności, mogącej oświecić sprawę zniknięcia gen. Zagór-
skiego.

Na podstawie dotychczas ze-
branego materiału mogła prokura-
tura wojskowa nabrać dostatecz-
nego podejrzenia, że gen. Za-
górski

świadomie ukrył miejsce swego obecnego pobytu i do ra-
portu u pana ministra spraw woj-
skowych stawić się nie chce.

Wobec powyższego sprawę przekazano do formalnego śledz-
twa sądowego i zarządzono
rozpisanie z urzędu listów
gończych.

W końcu komunikatu się, iż
wszelkie inne kierunki sprawy
wysuwane przez pewne odłamy

Obrońca oskarżonego gen. Zagórskiego wierzy w odnalezienie się klienta

Dla rozwświetlenia tajemnicy,
okrywającej zniknięcie gen. Za-

górskiego, zwrócićmy się z za-
pytaniem do jego obrońcy, p.
mec. Sznarbachowskiego.

— Wobec najsprzecznijszych
wersji i pogłosek w tej sprawie
postanowiłem wstrzymać się od
wszelkich rozmów na ten temat.
Zadnych wywiadów na własną
rękę w sprawie odnalezienia
mego klienta nie przeprowa-
dzam, ufając całkowicie w ener-
gię naszych władz, które nie-
wzdatliwie wyczekują wszelkiej
środku dla odszukania generała.

Jestem w ustawicznym kon-
tacie z prokuraturą wojskową,
która mnie stale informuje o
przebiegu śledztwa i stanie do-
chodzeń.

Sądze, że zagadka wkrótce
się wyjaśni i oczekuję tej chwili
z niezachwianym spokojem”.



Gubernator Fuller
odroczył wykonanie egzekucji na Saccu i Vanzetti do 22 b. m.

Tajemnicze kobiety w czarnych płaszczach oczekiwały kogoś od rana do wieczora tam gdzie wysiadł gen. Zagórski

Jak wszechstronnie prowadzone jest śledztwo w sprawie ucieczki gen. Zagórskiego, dowodzi fakt, iż zajęto się i takimi szczegółami.

Zwrócono uwagę na dziwne zachowa-
nie się dwu tajemniczych kobiet pod
skwerkiem u wylotu ul. Bednarskiej, w
dniu, w którym gen. Zagórski tam wła-
śnie wysiadł z auta pod pozorem uda-
nia się do latni.

Jedna z tajemniczych kobiet warty-
wała tam od 1 rano do 4 pp., drugą
zad do godz. 9-ej wtecz.

Obserwowali je: pp. Jan Musiał i Bi-
łosław Pigułowski, pracownicy zakładu
galwanicznego W. Pigułowskiego (Kra-
kowskie Przedm. 60) i sprzedawcy
papierosów.

Pierwsza z wyciekających — lat o-
kolo 25 — była w czarnej sukience i
czarnym płaszczu z białymi guzikami.
Druga — również w czarnej płaszczu
z dużym kołnierzem.

Aresztowanie drugiego świadka w procesie generała Żymierskiego

Król Protekty Sakson z sali sądowej powędrował do więzienia

WARSZAWA, 13.8.

I znow w procesie gen. Żymierskiego dzień emocji, gorących starć i sensacyjnych wydarzeń.

Świadek Sakson, którego badano wczoraj, został aresztowany na sali sądowej.

Badanie Saksona pozostało w związku z osobą aresztowanego 2 dni temu za fałszywe zeznania p. Dybczyński.

Po zeznaniach pułk. Pomazańskiego przewodniczący odczytał zeznania przebywających w Paryżu świadków: Pompusa i Samiera.

Obaj ci Francuzi byli zainteresowani w firmie „Protekt”, pierwszy z nich jako fachowiec, drugi jako finansista.

P. Pompuls w swym zeznaniu wyznał, że był sprowadzony przez firmę „Protekt” jako rzeczoznawca w sprawach dostaw maszek gazowych.

Przebadając dokumenty w Banku Zjednoczonych Kooperatyw, doszedł do wniosku, iż bank sprzeniewierzył 200.000 zł.

wpłacone przez wojsko na rachunek „Protekt”.

P. Pompuls uważa postać Popieła za współwinnego w tej machinacji.

Odczytane następnie zeznanie p. Samiera zawiera znaną szczegółowo postać „Protekt”. Świadek przyznał się z gen. Żymierskim, podał swój adres na dłuższe wyłączenie i odesłał zaproszenia na obiad i kolację.

Przebadając dokumenty w Banku Zjednoczonych Kooperatyw, doszedł do wniosku, iż bank sprzeniewierzył 200.000 zł.

wpłacone przez wojsko na rachunek „Protekt”.

P. Pompuls uważa postać Popieła za współwinnego w tej machinacji.

Odczytane następnie zeznanie p. Samiera zawiera znaną szczegółowo postać „Protekt”. Świadek przyznał się z gen. Żymierskim, podał swój adres na dłuższe wyłączenie i odesłał zaproszenia na obiad i kolację.

Przebadając dokumenty w Banku Zjednoczonych Kooperatyw, doszedł do wniosku, iż bank sprzeniewierzył 200.000 zł.

wpłacone przez wojsko na rachunek „Protekt”.

P. Pompuls uważa postać Popieła za współwinnego w tej machinacji.

Odczytane następnie zeznanie p. Samiera zawiera znaną szczegółowo postać „Protekt”. Świadek przyznał się z gen. Żymierskim, podał swój adres na dłuższe wyłączenie i odesłał zaproszenia na obiad i kolację.

Przebadając dokumenty w Banku Zjednoczonych Kooperatyw, doszedł do wniosku, iż bank sprzeniewierzył 200.000 zł.

wpłacone przez wojsko na rachunek „Protekt”.

P. Pompuls uważa postać Popieła za współwinnego w tej machinacji.

Odczytane następnie zeznanie p. Samiera zawiera znaną szczegółowo postać „Protekt”. Świadek przyznał się z gen. Żymierskim, podał swój adres na dłuższe wyłączenie i odesłał zaproszenia na obiad i kolację.

Przebadając dokumenty w Banku Zjednoczonych Kooperatyw, doszedł do wniosku, iż bank sprzeniewierzył 200.000 zł.

wpłacone przez wojsko na rachunek „Protekt”.

P. Pompuls uważa postać Popieła za współwinnego w tej machinacji.

Odczytane następnie zeznanie p. Samiera zawiera znaną szczegółowo postać „Protekt”. Świadek przyznał się z gen. Żymierskim, podał swój adres na dłuższe wyłączenie i odesłał zaproszenia na obiad i kolację.

Przebadając dokumenty w Banku Zjednoczonych Kooperatyw, doszedł do wniosku, iż bank sprzeniewierzył 200.000 zł.

wpłacone przez wojsko na rachunek „Protekt”.

P. Pompuls uważa postać Popieła za współwinnego w tej machinacji.

Odczytane następnie zeznanie p. Samiera zawiera znaną szczegółowo postać „Protekt”. Świadek przyznał się z gen. Żymierskim, podał swój adres na dłuższe wyłączenie i odesłał zaproszenia na obiad i kolację.

Przebadając dokumenty w Banku Zjednoczonych Kooperatyw, doszedł do wniosku, iż bank sprzeniewierzył 200.000 zł.

wpłacone przez wojsko na rachunek „Protekt”.

P. Pompuls uważa postać Popieła za współwinnego w tej machinacji.

Sw.: Ja już uprzednio oświadczylem, że początkowo nie mogłem sobie przypomnieć kto dał pieniądze.

Następnie jednak dziełem sędziemu Młodczemu Luxenburgowi, który mnie badał, przypomniałem sobie, że pieniądze wręczył mi p. Dybczyński.

Możem takich drobniejszych do brze pamiętać, gdyż w owym czasie na spółki kronicie było obrotu około dwu milionów. Są rzeczy, których krytykować nie można. A jednak trudno mi zamieścić o postępowaniu kapt. zarządcy Handla, który w śledztwie trzykrotnie

groził mi aresztowaniem i chciał wyzwać na mnie oświadczenie, że to ja dałem te pieniądze gen. Żymierskiemu.

Następnie zabiera głos ekspert, płk. Stachowicz, odpowiadając na wyzwanie nie świadka w sprawach kapitału zakładowego. Błękitni stoją nadal na stanowisku, iż kapitał zakładowy „Protekt” był fikcyjny.

Prokurator zgłosił następnie wniosek o niezaprzysiężenie świadka Saksona na podstawie paragrafu 200 w. p. k., posiadającego już swą historję w tym procesie (kłamliwość zeznań).

Nieprawdopodobnie zeznał p. Sakson — zdaniem prokuratora — oświadczając się tak w sprawie kapitału zakładowego „Protekt” jak i wpłaty 10.000 zł. na rachunek p. Orłowej.

Stożo sąd zdecydował, że nieprawda jest, by p. Dybczyński mógł wręczyć p. Saksonowi 10.000 zł., a ten ostatni wreszcie swą podtrzymał, to tem sądem i jego zeznaniem musi być uznane za kłamliwe.

Po replike adw. Szurleja, który wypowiedział się za odebraniem od świadka kapitału przysięgi, sąd uchylił się na następnym posiedzeniu przewodniczący ogłosił decyzję o przyjęciu wniosku prokuratora. Zeznanie p. Saksona zostało ujęte w

protokół, celem przesłania go do prokuratora.

Przew. rządy do Saksona: Zatrzymuje pana do dyspozycji władz bezpieczeństwa.

Sprawy dorożki pojechała, który aresztował p. Saksona i wyprowadził go z sali sądowej.

Na zakończenie dnia zeznał drugi świadek obrony p. Kwiatkowski.

Podtrzymał on swe twierdzenie o wpłaceniu w 1924 r. 120.000 zł. dla „Protekt”.

Prokurator wypowiedział się za niezaprzysiężeniem również i tego świadka na zasadzie par. 200 w. p. k.

Sąd odrzucił wniosek prokuratora, stwierdził jednak, że świadkowi nie daje wiary.

Sąd zdecydował z urzędu świadka nie zaprzysięgać.

Gen. Zagórski żyje

I znajduje się poza granicami Polski Co mówi o zbiegu słynny jasnowidz inż. Ossowiecki

WARSZAWA, 13.8.

Celem uchylenia tajemniczej zgasy, pokrywającej ucieczkę generała Zagórskiego, zwrócił się do słynnego jasnowidza inż. Stelana Ossowieckiego

którego fenomenalne zdolności i doświadczenia telepatyczne były wielokrotnie tematem podziwu i uznania świata naukowego i kół metafizycznych.

Inż. Ossowiecki oświadczył naszymu wysłannikowi, że w sprawie gen. Zagórskiego zwracano się już do niego z wielu stron, nie wyłączając nawet czynników oficjalnych.

Otrzymałszy ostatnio kilka przedmiotów należących do gen. Zagórskiego, między innymi sweter, który nosił niedawno generał, inż. Ossowiecki wprowadził się w trans i zdołał

wywołać w pamięć obraz gen. Zagórskiego w okolicznościach, wśród których gen. Zagórski znajduje się w obecnej chwili.

Opinie swoją inż. Ossowiecki spisał i skłócił w zamkniętej kopercie.

Bliższych wyjaśnień inżynier odmawia. Oznajmia tylko, że gen. Zagórski żyje i przebywa poza Polską.

Opinia inż. Ossowieckiego dowodzi, iż gen. Zagórski zbiegł z granic państwa.

P. wiceminister Grodyński kieruje ministerstwem skarbu

podczas urlopu o. ministra

WARSZAWA, 13.8. P. minister skarbu G. Czechowicz rozpoczął w dniu dzisiejszym urlop wypoczynkowy.

Jednocześnie wyjechał na urlop p. wiceminister Karol Góra. Ministerstwem skarbu podczas urlopu ministra kierować będzie p. wiceminister dr. Grodyński.

Dwaj wiceburmistrzowie Sołji pod kluczem

SOŁJA, 12.8. Sensacja dnia jest aresztowanie dwu wiceburmistrzów Sołji: Buranowa i Antonowa, oskarżonych o sprzeniewierzenie wielkich sum pieniężnych i nadużywanie stanowiska oficjalnego dla osobistych korzyści. (ATE).

W szwajcarskiej kolumnie St. Moritz odczuł wczoraj kłopotliwie żródło ziemie, które nie wyrządziło żadnych szkód.

Powstanie Indian

pod wpływem agitacji komunistycznej

NOWY JORK 13.8. Donoszą tu z La Paz (Boliwia), iż powstała nie Indian wywołane zostało

protesty wśród nich od dłuższego czasu, propaganda komunistyczna.

Kompromitujące muzeum

Bolszewicy zachowali nieknięte pokoje carskiej rodziny jako złośliwy dokument niskiej kultury ostatnich Romanów

Władcy bolszewicy zamienili pałac monarchy w Carskim Siole na muzeum, zachowując całkowicie ich wygląd z czasów, gdy zamieszkiwała je rodzina cesarska.

I w tem postanowieniu wladcow bolszewickich kryje się ogromna doza złośliwości, albowiem apartamenty cesarskie dają wyobrazenie o zupełnym braku kultury Romanów.

Zamiast estetyki ukazują popospolitność gustów, których by powstydzila sie rodzina mieszczańska, zamiast kultury duszy i serca wskazują na przesadną bigoterję, zmieszana z zabobnem godnym historycznych kuzoszek.

Osobiste apartamenty carskiej pary umeblowane są popospolitą tandentą. Meble pochodzą z fabryk niemieckich i pokryte są iluzorycznymi tkaninami. Na ścianach wiszą świąte obrazy, przedstawiające obrazki i portrety polityczne.

Osobiste apartamenty carskiej pary umeblowane są popospolitą tandentą. Meble pochodzą z fabryk niemieckich i pokryte są iluzorycznymi tkaninami. Na ścianach wiszą świąte obrazy, przedstawiające obrazki i portrety polityczne.

Osobiste apartamenty carskiej pary umeblowane są popospolitą tandentą. Meble pochodzą z fabryk niemieckich i pokryte są iluzorycznymi tkaninami. Na ścianach wiszą świąte obrazy, przedstawiające obrazki i portrety polityczne.

Osobiste apartamenty carskiej pary umeblowane są popospolitą tandentą. Meble pochodzą z fabryk niemieckich i pokryte są iluzorycznymi tkaninami. Na ścianach wiszą świąte obrazy, przedstawiające obrazki i portrety polityczne.

Osobiste apartamenty carskiej pary umeblowane są popospolitą tandentą. Meble pochodzą z fabryk niemieckich i pokryte są iluzorycznymi tkaninami. Na ścianach wiszą świąte obrazy, przedstawiające obrazki i portrety polityczne.

Osobiste apartamenty carskiej pary umeblowane są popospolitą tandentą. Meble pochodzą z fabryk niemieckich i pokryte są iluzorycznymi tkaninami. Na ścianach wiszą świąte obrazy, przedstawiające obrazki i portrety polityczne.

Osobiste apartamenty carskiej pary umeblowane są popospolitą tandentą. Meble pochodzą z fabryk niemieckich i pokryte są iluzorycznymi tkaninami. Na ścianach wiszą świąte obrazy, przedstawiające obrazki i portrety polityczne.

Osobiste apartamenty carskiej pary umeblowane są popospolitą tandentą. Meble pochodzą z fabryk niemieckich i pokryte są iluzorycznymi tkaninami. Na ścianach wiszą świąte obrazy, przedstawiające obrazki i portrety polityczne.

Osobiste apartamenty carskiej pary umeblowane są popospolitą tandentą. Meble pochodzą z fabryk niemieckich i pokryte są iluzorycznymi tkaninami. Na ścianach wiszą świąte obrazy, przedstawiające obrazki i portrety polityczne.

Osobiste apartamenty carskiej pary umeblowane są popospolitą tandentą. Meble pochodzą z fabryk niemieckich i pokryte są iluzorycznymi tkaninami. Na ścianach wiszą świąte obrazy, przedstawiające obrazki i portrety polityczne.

Głos 150 tysięcy niższych funkcjonariuszów państwowych o postulatach i troskach codziennego życia

WARSZAWA, 13.8. Aktualna dziś kwestja poprawy bytu pracowników państwowych, wywołuje wśród licznych organizacji urzędniczych żywe zainteresowanie.

Po encjejach różnych grup, dziś zabierają głos niżsi funkcjonariusze.

P. A. Mucha od wielu lat piastuje stanowisko prezesa Związku niższych funkcjonariuszów państwowych udzielił wywiadu prasowego.

Cy panów zadawalnia wysokość i forma ostatniej podwyżki? — Jest nas niższych funkcjonariuszów — odpowiada prezes Mucha — około

150 tysięcy. Z tej liczby najwięcej, bo 120.000 znajduje się w grupie 15, 14 i 13. Tych 120.000 ludzi, rozrzuconych po całej Polsce i żyjących w najgorszych warunkach, dostanie 97 złotych, płatnych w dwu ratach.

Czy to może zadowolnić człowieka głodującego już od szeregu lat, a w ostatnich miesiącach pozostającego w niedzy takiej, która mu nawet uniemożliwia zadłużenie się. Nasze pensje starczą na część

miesiąca, utrzymują nas dłużej, które zamiast się uczyć, dla od najmłodszych lat do pracy i na poniewierkę.

— Przed lipcem byliśmy na audjencji u p. wicepremiera Bartla i p. ministra Czechowicza. Chwytałiśmy się, jako ostatniej nadziei ratunku.

obletni p. wicepremiera i p. ministra skarbu, którzy obiecywali nam poważne podwyżki poborów. Tymczasem najwyższe grupy otrzymują po parset aż do tysiąca złotych, a my nowa nadzieja, że może coś się poprawi od Nowego Roku, bo te 97 zł. dla samotnych, czy 140 zł. dla ludzi, posiadających rodziny — to nic nie znaczy.

— W niedziele rozpoczyna obrady doroczny zjazd organizacji. Ten zjazd ma stanowisko wobec uchwały Rady ministrów. Wiemy zgóry, co będzie na jeździe; znamy aż nadto boleśnie swoją nędzę, by nie przewidywać, że zjadą się ludzie rozgorzcaleni, co zapewne znajdzie swój wyraz w odpowiednich uchwałach.

— Jakże się rozwija organizacja pań? — Czy mogą myśleć o życiu społecznym ludzie, pracujący od świtu do nocy, niedzarze, dla których wydanie 1 zł. na składkę miesięczną jest wydatkiem tak poważnym, że wielu kupi woli za nie trochę więcej kartofli. Nedza dotychczasowa nietylko nas fizycznie niszczy, ale i społecznie.

Po rozwiązaniu lwowskiej rady miejskiej komisarz rządu sprawować będzie władzę przez czas dłuższy

WARSZAWA, 13.8. Z miarodajnych źródeł dowiadujemy się, że przez ministerstwo spraw wewnętrznych rozwiązana będzie w najbliższych dniach rada miejska we Lwowie.

Na miejsce rozwiązanej rady miejskiej miłanowany będzie komisarz rządowy, który funkcje

swoje sprawować będzie przez czas dłuższy, bowiem, wbrew informacjom dzisiejszej prasy, w bliskim czasie nie przewidywane są nowe wybory.

Motywe rozwiazania rady miejskiej we Lwowie jest cały szereg niedokładności i braków w gospodarce rady miejskiej.

W DRODZE DO ZURYCHU Lotnicy polscy zdrowi aparaty niezniszczono

ZURYCH 13.8. — Tel. w. — Z powodu bardzo złej pogody lotnicy polscy, którzy zmierzali do Zurychu, zmuszeni byli wyładować koło Wallensee.

Sa to piloci: Cichocki, Flums, Kossowski, Sechenis.

Lotnicy zdrowi, aparaty nieuszkodzone.

Kpt. Orliński zdrów, wyładował koło Szwarzenbach w prowincji Vorarlberg, aparat uszkodzony.

Krwawa niedźwiedzica w Tatrach

Rozszarpawszy i poraniwszy kilku ludzi padła wreszcie od kul myśliwych

ZAKOPANE 13.8. Oblawa na niedźwiedzice, która przed kilkoma dniami w okolicach Jurgo wa rozszarpała kilkumiesięczną dziewczynkę, nie dała rezultatu.

Dotychczas straż celna pod rządzkowana była departamentowi celnemu min. skarbu.

z rozszarpała po czeskiej stronie 14-letnią dziewczynkę, nieco później zaś poraniło okropnie 18-letniego górala.

Dopiero zorganizowana ponownie wielka oblawa zdołała wpaść na trop niedźwiedzicy i położyła ją trupem.

Tylko „TAKIE” wieści z Litwy Kowienkiet

Są to piloci: Cichocki, Flums, Kossowski, Sechenis.

Genęda rozwieszone swiętych „TAKIE”

wieści z Litwy Kowienkiet

Są to piloci: Cichocki, Flums, Kossowski, Sechenis.

Zamordowanie 9 kupców żydowskich

Zamsta za sabójstwo Petury

MOSKWA 13.8. W ostatnich dniach, na Ukrainie, zabójstwa, sprawowane przez żydów, którzy zabili na jarmarku w Krakowie.

Zamordowanie 9 kupców żydowskich

Zamsta za sabójstwo Petury

MOSKWA 13.8. W ostatnich dniach, na Ukrainie, zabójstwa, sprawowane przez żydów, którzy zabili na jarmarku w Krakowie.

DZIS W RADJO

Table with radio program schedule: WARSZAWA (Długość fali 1111 m), Godz. 10 m. 15: Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej. Godz. 12: Sygnal czasu, Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Komunikaty P.A.T. Godz. 13 m. 45: „Nawożenie ozimiu” — odczyt inż. K. Rowiewicza. G. 14 m. 10: Odczyt inż. E. Porębskiego. Godz. 14 m. 35: „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze” — odczyt p. Sz. Medzveckiego. Komunikat meteorologiczny. Godz. 15 m. 5: Ubezpieczenia żywego inwentarza i ich znaczenie gospodarstwu” — odczyt p. L. Ostaszewskiego. Godz. 15 m. 30: Transmisja koncertu popularnego z Doliny Szwajcarskiej. Wyk.: orkiestra A. Sielskiego, p. J. Pankiewiczowa (śpiew) i M. Rokobawa (akompaniament). Godz. 17 — 17 m. 35: Audycja dla dzieci. Godz. 17 m. 35: Koncert w wyk. orkiestry, pp. H. Korskiej i K. Hofmana (śpiew) oraz prof. L. Ursteina (akomp.). Godz. 18 m. 35 — 18 m. 55: Rozmaitości. Godz. 18 m. 55 — 19 m. 10: Komunikaty P.A.T. Godz. 19 m. 10 — 19 m. 35: „Zeglarstwo w harcerstwie” — odczyt p. W. Bublińskiego. Godz. 19 m. 35 — 20 m. „Japonia — gdzie szuka jest chlebem powszednim” — odczyt p. St. Lubieńskiego. Godz. 20 — 20 m. 30: „10 międzynarodowych zdjęcie 1. wystawa międzynarodowej w Frankfurcie nad Meinem” — odczyt p. M. Glińskiego. Godz. 20 m. 30: Transmisja wczoraj zaplanowanego z Krakowa. Godz. 22: Komunikat lotniczo-meteorologiczny. Sygnal czasu, Komunikaty policyj. Komunikaty Nad program.

Kto wygrał na loterii?

Table with lottery results: WARSZAWA, 13.8. (Cześć nieodwołalna)

Władcy bolszewicy zachowali nieknięte pokoje carskiej rodziny

jako złośliwy dokument niskiej kultury ostatnich Romanów

UPIORNA HISTORJA

Brat żony zabija męża - brufala

Grzebią go na uroczysku

I dostają obłędu wskutek wyrzutów sumienia

Nowoczesny wieczny tułacz

Od 7-go roku życia włóczy się po morzach i lądach i nigdzie nie może osiedleć

Przed kilkoma dniami aresztowała policja nowojorska 60-letniego włóczęgę.

Sprawdzonej na policję podał, iż nazywa się Eryk Carston i pochodzi z Londynu. Od samego zarania życia gnała go jakaś dziwna tęsknota wiecznego podróży. Już jako 7-letni małe uciekł z rodzinnym domem ojca kupca i przedostał się do Ameryki.

Od tego czasu włóczył się Carston jako chłopiec okrętowy po wszystkich morzach. W czasie swojej tułaczki przepłynął setki tysięcy mil morskich i przeżył tysiąc burz i huraganów morskich. Dwa razy cudem uniknął śmierci w czasie zatonięcia okrętu i kilka razy walczył przeciw piratom na wodach chińskich.

Carston włada około 100 językami. Umie doskonale porozumieć się zarówno z mieszkańcem wysp polinezyjskich jak i cywilizowanym mieszkańcem Europy.

Wieczny ten tułacz zdobył sobie wcale dużą fortunę, która zapewniła mu spokojne życie do śmierci, jednakże nie jest w stanie nigdzie się osiedlić na stałe. Wciąż musi podróżować i żyć włóczęgowskim życiem.

Straszliwy jest taka dola małżeńska, jaka przypadła w udziale Karolinie Höfer z Landsburga w Niemczech.

Przez dwa lata żyła w najlepszej zgodzie ze swym mężem, w trzecim zaś roku nastąpił niesnaski rodzinne.

Edward Höfer zalał wiarochłonki z swą żoną tylko w nocy. Gdy kobieta ułożyła się do snu, wyciągał ją za włosy z łóżka i okładał kijem.

Nieszczęśliwa ofiara mężowskiej brutalności traciła często przytomność i tygodniami leczyła się z ran i sińców.

Tak trwał zgora półtora roku. Wreszcie przybył do niej w odwiedziny brat z Ameryki, Adolf Burmeister. Meczennica opowiedziała mu o torturach, które przechodził.

Adolf postanowił wyzwolić swą siostrę z maki i czekał na sposobność.

Następnej nocy rozległ się przez całą izbę krzyk w sypialni małżeńskiej.

Piotr Höfer okładał swą żonę kijem.

Adolf Burmeister pospieszył na pomoc udrczonej siostrze i butem uderzył w głowę rozbestwionego. Cios był tak silny, że Höfer padł trupem.

Mimowolny zabójca przejęty, owinęto trupa w prześcieranie, co się stało, postanowił zbrodnię zataić.

Przyszły pogromca



Dwuletni synek właściciela wędrownego menażerii nie zdradza żadnego lęku wobec groźnych pupilów swego papy i z całą swobodą oddaje się ulubionej przejażdżce na małym słoniu.

Straszliwy tygrys

teroryzował ludność Bengalu

i dopiero po kilku latach wypraw

zdołano go zastrzelić

Od kilku miesięcy niepokoiła południową Bengalję krwiożercza para tygrysów, która w ciągu 15 miesięcy zagryzła około 100 sztuk bydła i rozszarpała 28 ludzi.

Zabobonny strach padł na ludność i rychło ustąpiła się wiara, iż w straszliwym Shir Bahadurze, tak bowiem nazywano tygrysa, pokutuje dusza pewnego złośliwego fakira, którego posadzało o wiele czarodziejstw.

Kilku krajowców próbowało zastrzelić parę straszliwych bestyj, lecz wyprawy ich skończyły się tragicznie. Żaden więc Hindus nie odważył się już podnieść ręki na Shira Bahadura.

Wreszcie rząd angielski wysłał dwu znakomitych strzelców, którzy mieli urządzić obławę na tygrysa parę.

Po wielu zabiegach udało się przekonać kilku młodych Bengalczyków, że Shir Bahadur jest zwyczajnym tygrysem i niema nic

wspólnego z czarodziejskimi sztukami.

Wyprawiono się więc w dżungla. W drugim dniu wyprawy natrafiono na krwiożerczą parę U wodopoju ustawili się europejscy strzelcy, podczas gdy Hindusi zamknęli wszystkie ścieżki, które mi zwykły chadzać straszliwy tygrys z swą samica.

Chytrą zwierza większa była jednak niż zmyślność myśliwców. Shir Bahadur nie tylko wymknął się z matnią, lecz uśmiercił dwu Hindusów. W tej walce jednak stracił swą małżonkę, która dostała śmiertelny postrzał i zginęła z ran.

Po stracie swej towarzyszk tygrys przeniósł się w inną część kraju i stał się jeszcze straszliwym drapieżnikiem.

Dopiero przed kilkoma dniami zdołano go zastrzelić i uwolniono ludność od straszliwego niszczyciela.

AMOR ZWYCIĘŻYŁ APOLLINA

Młoda malarka

PRZEŁOŻYŁA MIŁOŚĆ NAD PENDZEL I DOSTAŁA SIĘ DO WIĘZIENIA

Antonina Denker, córka fabrykanta z Essen, zdradzała od młodości wielkie zdolności malarskie. Gdy ukończyła pensję w klasztorze, wysłano ją do Monachium do akademii sztuk pięknych. Ale, niestety, piękne dziewczę w równym stopniu co pendzlem interesowała się życiem erotycznym i niebawem Amor zwyciężył Apollina.

Antonina przeniosła się do Berlina i już wkrótce nawiązała stosunki z trzema starszymi panami. Serce jej jednak należało trwać do młodego studenta.

Jeden z jej przyjaciół, wyjeżdżając z żoną za granicę, zostawił Antoninie czek na poważniejszą sumę. Młoda para wynajęła wówczas w pensjonacie kilka pokojów i zaczęła bez troski życie. Ale pieniądze wkrótce wyczerpały się. Pewnego dnia kochankowie czmychnęli z pensjonatu i słuch o nich zaginął.

Pojechali oni do Pymontu, gdzie mieszkał drugi przyjaciel. Podczas czarnej sceny Antonina wyspała mu do wina środek usy-

piający, a kiedy zasnął, wyciągnęła z kieszeni pieniądze. Przyjaciel nie zauważył niczego i nazajutrz wyjechał z przyjaciółką na wycieczkę, tymczasem student spion drował jego wilę, poczem wraz z Antoniną uciekł do Berlina.

Pieniądze wyszły niebawem i trzeba było szukać środków do życia. Z kolei trzeci przyjaciel zasnął twardo pod wpływem środka usypiającego i „dostarczył” młodej parze drogocenny pierścień.

Ale nazajutrz przyjaciel znalazł na toaletce flaszeczkę z morfiną i domyślił się wszystkiego. Spotkawszy Antoninę przypadkiem na ulicy w Berlinie, kazał ją aresztować.

Przed kilku dniami stanęła ona właśnie przed sądem, który skazał ją na 6 miesięcy więzienia z zaliczeniem 3 miesięcy aresztu.

— Może pani mówić o szczepionce — dodał sędzia — żenie dostała się pani przed lawę przysięgłych, oskarżona o dwukrotne usiłowanie otrucia. A teraz radzę pani wziąć się uczciwie do pendzia.

Pies, który rozróżniał tytuły dzienników

ocalił życie swemu panu w porę sprowadzając lekarza

W Londynie przy ulicy Regent Street mieszkał samotny stary kawaler, Jakob Silving, wraz ze swoim psem Bakiem. O inteligencji tego psa opowiadali sąsiedzi nieprawdopodobne historie. Naoczni świadkowie przysięgali, że pies rozróżniał dokładnie tytuły dzienników i na zadanie przynosił je swemu panu z drugiego pokoju. Również z kąta, gdzie znajdowało się jego legowisko, przy nosił tabliczki z napisami: Jesć, Pić. Chceć iść na przechadzkę itd.

Pewnego dnia pies zaniepokoił się o swego pana, gdy ten spał dłużej niż zwykle. Pies skomlał, wyl, skakał, a gdy to wszystko nie pomogło, otworzył łapą drzwi i wybiegł na kurytarz, wyjąc rozpaczliwie.

Na szczęście przechodził kurytarzem lekarz mieszkający w sąsiednim mieszkaniu. Dr. Atkinson domyślił się jakiegoś niezwykłego zdarzenia i wszedł do pokoju kawalera.

Na łóżku leżał Silving zupełnie nieprzytomny z powodu gorączki. Silvinga odwieziono do sanatorium a mądrym psem zapiekowała się sąsiedzi.

Wymychi dosięgła już jednak kara. Nim postawiono ich przed obliczem sędziego śledczego, dostali oboje obłędu i musiano ich odesłać do szpitala.

Po pięciu latach wykryto zbrodnię.

Wymychi dosięgła już jednak kara.

Nim postawiono ich przed obliczem sędziego śledczego, dostali oboje obłędu i musiano ich odesłać do szpitala.

Jednonożni akrobaci



Dwa jednonożni artyści cyrku nowojorskiego trochę dla wprawy, a więcej dla reklamy, demonstrują swe ćwiczenia na krawędzi dachu drapacza chmur.

Królowa płaż morskich

Różowa peonja

symbol wiecznej młodości

najmłodniejszym kwiatem sezonu

Na płażach w Blankenberghe, Ostendzie, Biarritz, San Sebastianie i nad brzegami Pacyfiku, gdzie gromadzi się towarzystwo amerykańskie, najmłodszym kwiatem obecnego sezonu jest peonia.

Królowanie peonii przypada na czas Zielonych Świąt, lecz sztuka ogrodnicza potrafiła przedłużyć jej życie o całe trzy miesiące i może dlatego ten kwiat jest tak modny i poszukiwany, stał się bowiem symbolem współczesnej kobiety, która umie do późnych lat zachować urodę i powab młodości.

Peonia, znana na Bałkanach w tamtejszej medycynie ludowej pod nazwą „róza epileptyków”, posiada wiele cennych własności leczniczych — chroni bowiem od zimnicy, a wywar jej korzenia uchodzi za znakomity lek przeciw gichtowi, reumatyzmowi i epilepsji. W Macedonii, swej ojczyźnie, kwitnie na polach jako skromny, czerwony kwiatulek.

Przed 80 laty dostała się peonia w ręce europejskich ogrodników, którzy skromną bułgarską prostaczkę przemienili w księżniczkę ogrodów i bukietów, oddając jej w bieżącym sezonie królestwo nad wszystkimi kwiatami.

Ze zwierzyńca



Warszawski zwierzyńiec powiększył się w ostatnich czasach o wspaniałą orlą skalnego, którego na ilustracji widzimy w całej jego okazałości.

Mistrze sztuki choreograficznej



Wiera Pietrakiewicz i Leon Wójcikowski, filary wszechświatowej sławy baletu Djagieleffa, którzy wystąpili z ogromnym sukcesem w Warszawie.

Skąpecz nad skąpcami

JOE DUNDEC

chciał majątek z sobą wziąć do grobu

Zdradziła go nieszczęlna trumna

Znany ze swych bogactw i słynnego sknerstwa, Joe Dundec, umarł w Paryżu.

O skąpstwie jego krążyły legendy. Między innymi opowiadano, że Dundec sypia w trumnie, jada raz na 24 godziny, a nikt nie widział od lat, aby kiedy świecił w mieszkaniu lampę. O śmierci staruszka powiadomiono rodzinę, która natychmiast po przebiegu rozpoczęła poszukiwania za majątkiem.

Niestety! Z wyjątkiem bardzo niewielkiej sumy, która zaledwie wystarczała na pokrycie kosztów pogrzebu nie znaleziono ani grosza. Ponieważ rodzina wiedziała o ogromnych sumach, które

re zmarły przechowywał w mieszkaniu, wezwano policję. Wysłany natychmiast urzędnik policyjny przeprowadził śledztwo, a resztował starą służącą, ale na pieniądze nie natrafił. Dopiero w czasie pogrzebu wyjaśniła się zagadka.

Mianowicie w chwili, kiedy służba pogrzebowa wynosiła trumnę z mieszkania, zauważono, że z trumny wypadają złote i srebrne monety.

Pogrzeb natychmiast wstrzymano. Okazało się, że stary skąpecz kazał sobie zrobić trumnę o podwójnym dnie, gdzie przechowywał znaczna gotówkę w szlachetnym kruszcu.

Sfinks meksykański



W okolicach Meksyku odkopano interesujące zabytki archeologiczne z czasów przedhistorycznych: niewielką piramidę, nieokreśloną, i oryginalną figurę, przypominającą w połowie węża, w połowie Sfinksa.

Cześć i sława Białostockiej Ochotniczej Straży Ogniowej W BIAŁYMSTOKU.

Rocznica XXIX-lecia BOSO. -- to święto całego miasta

W dniu dzisiejszym BOSO obchodzi tradycyjną rocznicę XXIX-letniego istnienia organizacji, która wiele zasług położyła dla obrony przeciw kłesze ogniowej.

Rocznica BOSO. — to święto miasta. Strażacy toż to są szeregowi obywatele Białegostoku, którzy każdej chwili gotowi są stanąć do walki z kłeszą ognia.

BOSO należy do organizacji najbardziej żyłotnych. BOSO jest najbardziej popularną instytucją naszego miasta. Program podaliśmy w jednym z numerów poprzednich „Dziennika”

Urzędnicy Województwa żegnali wczoraj p. Naczelnika Tyszko.

Wczoraj, w sobotę, przed zakończeniem urzędowania urzędnicy Województwa zebrał się w gabinecie sekretarza osobistego p. Wojewody celem pożegnania ustępującego naczelnika Wydziału Administracyjnego p. Tyszki, mianowanego wice-wojewodą Wojew. Poleskiego.

Przemawiał inż. Głotz, radca Andrzejkiewicz, poczem zabral głos p. Wojewoda, który zaznaczył, że był spokojny, wiedząc, że Wydział Administracyjny ma p. Tyszkę jako naczelnika. Mówcom podziękował p. naczelnik Tyszko, poczem pożegnał się ze wszystkimi urzędnikami.

Bierzemy przykład z Warszawy.

W myśl uchwały Rady Miejskiej szkło w latarniach dorożek samochodowych w Białymstoku musi mieć kolory: z lewej strony matowy (mleczny, z prawej zaś strony zwykły.

W związku z tem wydział ruchu kołowego zarządził; by na latarniach umieszczone były numery dorożek.

Termin ostateczny rejestracji taksówek.

Ostatnie posiedzenie komisji rejestracji dorożek samochodowych odbędzie się 20 b.m. Ci, którzy dotychczas się nie zarejestrowali, winni to uczynić gdyż po posiedzeniu niezarejestrowani pozbawieni zostaną prawa jazdy.

Ostatnie dni turnieju w cyrku.

Szczerbiński pokonał Gedrojca w 4 minuty.

Dzisiaj rozstrzygająca: Szczerbiński—Orłow

Ostatnie finałowe walki ściągają tłumnie ciekawych do cyrku. Wczorajszy wieczór rozpoczął się walką ulubienca publiczności, pięknie zbudowanego warszawianina Szczerbińskiego z białostockim piletą Gedrojcem. Przez 4 minuty Szczerbiński bawił się ze swym przeciwnikiem, aż wreszcie znużyło mu się to i przyoleczywał Gedrojca na obie łopatki, zyskując gorący aplauz publiczności.

W drugiej parze Aksonów pokonał Michelsona w 5 min. Zawziętą walkę stoczyli Orłow i Witmajer. Emocjonująca ta walka po 20 minutach, przy zmiennych szansach, rezultatu nie dała.

Zapał powstał na widowni w chwili, gdy do decydującego starcia stanął Maska i duńczyk Petersen. W 28 min. Maska z całej siły rzucił Petersena na łopatki — rzut był tak silny, iż Petersen stracił przytomność przez chwilę. Jednak, ponieważ chwyt był przepisowy, przeto przyznano zwycięstwo Masece.

Dzisiaj odbędzie się atrakcyjne spotkanie rozstrzygające Szczerbińskiego z Orłowem, Maska walczy z Witmajerem, Petersen z Gedrojcem i Aksonow z Petrowiczem.



Wzorna gospodyni używa tylko mydła
Jeleń-Schicht
Tanie przez swą wydajność

Wieczór odczytowy poświęcony „Esperanto”.

W dniu dzisiejszym w lokalu do Warszawy na grób Zamenhofs, Esperanckiego T-wa im. Zamenhofs w Białymstoku odbędzie się wieczór odczytowy dla członków i sympatyków T-wa.

Odczyty wygłoszą: p. J Szapiro (po polsku) o XIX wszechświatach, Zjeździe Esperantystów w Gdańsku i pielgrzymce esperantystów

Przemawiać inż. Głotz, radca Andrzejkiewicz, poczem zabral głos p. Wojewoda, który zaznaczył, że był spokojny, wiedząc, że Wydział Administracyjny ma p. Tyszkę jako naczelnika. Mówcom podziękował p. naczelnik Tyszko, poczem pożegnał się ze wszystkimi urzędnikami.

Przy otyłości, pobudza naturalna woda „Franciszka-Józefa” — przemiała matryj w organizmie i wpływa na wzmocnienie kształtów. Liczni profesorowie zalecają picie wody „Franciszka-Józefa” i przy otłuszczeniu serca, uważając ją jako cenny środek, stosując rano, w obiad i wieczór po 1/2 szklanki. Zadać w aptekach i skł apt

Dzisiaj w nocy p. Setälä uda się do Wilna, gdzie wygłosi odczyt na ten sam temat w auli Uniwersytetu Stefana Batorego.

Uwaga! z przepisami sanitarnymi niema żartów.

W ciągu ostatnich 2 dni policja sporządziła około 30 protokołów za przekroczenia przepisów sanitarnych.

Zwracamy uwagę właścicieli nieruchomości na to, że policja bardzo bacznie śledzi za utrzymaniem czystości w mieście.

Popierajcie LOPP!

W dniu 25-go sierpnia r. b. o godzinie 9-ej odbędzie się na Rynku Końskim w Białymstoku **sprzedaż w drodze publicznej licytacji 10 koni wybrakowanych wojska**

Dyrekcja Gimnazjum Męskiego im. Henryka Sienkiewicza Polsk. Mac. Szkoln. W GRODNI (z prawami szkół państwowych) 1205 podaje do wiadomości, iż EGZAMINA WSTĘPNE do kl. I — VII i do VIII (za zezwoleniem Kuratorium) odbędą się dnia 30 i 31 sierpnia o godz. 9 rano w gmachu gimnazjum przy placu Teatralnym Nr. 6. Opłata za naukę wynosi: w kl. I—III zł. 330, w kl. IV—VII zł. 380 (rocznie), taksa wstępna zł. 20, dla niezamożnych a pilnych uczniów — ulgi. Podania z załączonymi dokumentami (metryka, świadectwo szkolne, zaświadczenie szczerp ospy) należy składać w kancelarii szkolnej (w poniedziałki i piątki od 10—12), lub przesyłać pocztą pod adr. Gimnazjum.

„APOLLO” Dziś w niedzielę od g. 12 do g. 3-ej TYLKO DLA DOROSŁYCH po cenach zniżonych od 75 gr. Demonstrowany będzie najbardziej ciekawy i zagadkowy proces przyrody z cyklu T. Zw. Filmów drażliwych pt. **„Jak powstaje człowiek”** (Od zapłodnienia do porodu) Wejście na widowisko: Oddzielne miejsca dla pań i panów. Celem uniknięcia natłoku uprasza się o wczesne nabywanie biletów. Film demonstrowany będzie bez ilustracji muzycznej. Passe-Partout i bilety ulgowe nie ważne.

Echa zjazdu esperantystów.

Według statystyki Esperanckiego Towarzystwa im. Zamenhofs w Białymstoku w „Międzynarodowym Zjeździe Dodatkowym Esperantystów”, odbytym w naszym mieście, wzięło udział 188 osób, z czego 123 z Polski, 1 z Szwajcarii, 5 z Finlandji, 7 z Anglii, 9 z Niemiec, 1 z Australji, 4 ze Stanów Zjednoczonych Ameryki, 10 ze Szkocji, 1 z Węgier, 2 z Szwecji, 5 z Estonji, 4 z Japonji, 2 z Hiszpanji, 10 z Francji, 1 z Belgii i 2 z Bułgarii.

trzymali oprócz przewodnika po Białymstoku w języku esperanckim również specjalnie wydaną z okazji Zjazdu broszurę pamiątkową, ozdobioną portretem protektora Zjazdu p. woj. Rembowskię

Do wiadomości wł. nieruchomości w m. Białymstoku Koncesjonowany przez Magistrat **Tabor asenizacyjny** wysłał na żądanie PP. Właścicieli nieruchomości bezcki asenizacyjne 1 i 2 konne Telefon № 6.97. Z poważaniem **Jankielowicz**

Dr. GAWCZ Choroby uszu, gardła i nosa Sienkiewicza 12 **POWRÓCIŁ**

Powiatowa Kasa Chorych w Białymstoku

Podaje do ogólnej wiadomości, że na pokrycie należnych Kasie Chorych składek członkowskich odbędzie się publiczne licytacje ruchomości i towarów, zajętych na mocy art. 53 Ustawy z dnia 19 maja 1920 r. u niżej wyszczególnionych dłużników: **w dniu 22 sierpnia 1927 r. o godz. 10 rano** Białostocki Oddział Zw. Kuców, ul. Sienkiewicza 7 — maszyna do pisania — zł. 321.38. **Wesoły Józef**, ul. Zamenhofska 16 — meble — zł. 145.94. **w dn. 23 sierpnia r. b. o g. 10 r.** Kantorowski Abram, ul. Sucha 23 — maszyna do bułek i kanap — złotych 156.85. **Sztupler i Ska**, ul. Mazowiecka 39 — meble — złotych 209.47 Wymienione ruchomości i towary oglądać można na miejscu przed licytacją. Białystok, dnia 13 III 1927 r. 1214

Plandeki sprzedaje najtaniej wyłącznie **A. Malanowski** Warszawa, Nowy Świat 53. Telefon 193-48.

Lekarz - Dentysta **Helena Zakrzewska** z dniem 8-go sierpnia r. b. otworzyła gabinet dentystyczny przy **Rynku Hołdusk 3** przyjęcia chorych: 10-2 pp. i 4-7 w.

APOLLO Dziś po raz ostatni **Tajemnica Buduaru Hrabiny L.** Potężny dramat salono - kryminalny w 10 akt. W rolach głównych bohater filmu „Indyjski Grobowiec” **Olaf Fönss** i genialna aktorka rosyjska **Elżbieta Pinajeff**

Strajk w fabryce Machaja zlikwidowany.

W dniu 11 b.m. strajk w fabryce Zetarg pomiędzy właścicielem Machaja przy ul. Św. Rocha 5 a robotnikami na tle przyzosta zlikwidowany. Do pracy jęcia 2 robotników bez zgody ogółu przystąpiło 40 robotników. został zlikwidowany.

Kto nie chce wierzyć, niech się przekona, Ze najlepsze gumy „Bersona”

Samochód ciężarowy, benzynowy motor i dwa kotły parowe można nabyć w Zakładzie Salezjanów w Różanymstoku k. Grodna

Dr. Aleksander Gurwicz Specjalność chorób skórnych, wenerycznych i moczopiętnych Leczenie i przedświetlanie promieniami RONTGENA i lampą kwarcową. Przyjmuje od godziny 9 do 1 i od 4 do 8 w Białymstoku, ul. Lipowa, 17 tel. 6-48.

Doktor M. Kancl Choroby weneryczne, skórne i włosów. Leczenie i przedświetlanie promieniami RONTGENA. Nasświetlanie Lampą Kwarcową. Przyjmuje od 9-11 i 5-8 w. Kobiły od 4-6 pp Białystok, ul. Sienkiewicza 37, tel. 5-95

Dr. L. Kryński Chor. weneryczne, skórne i moczopiętnych Leczenie, przedświetlanie i zdjęcia promieniami RONTGENA. Nasświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od 9-11 i 5-7 Kobiły od 7-9 Białystok, ul. Lipowa 36 33, tel. 5-47.

Gimnazjum im. Piusa XI wraz z internatem W RÓŻANYMSTOKU (GRODNO) z pr. wami szkół państwowych prowadzone przez Księży Salezjanów obejmuje na razie **klasy II, III, IV, V.** Egzamina po 15 sierpnia r. b. 1216

MA SCENIE Gościnne występy Teatru Artyst. **„WESOLY PAJAC”** Zespół składający się z artystów Teatrów Warszawsk. **„NOWOŚCI i Oni pro Quo”** Program Nr. 3. **Ach, te nóżki** 1) Prolog — L. REGRO 2) Zdrada — N. BOLSKA 3) Dziura i Głaz — W. ZDANOWICZ (złoty środek) Na żądanie publiczności: 4) Fantazja — I. Soboltówna hiszpańska — E. Wojnar 5) Ach, te nóżki — N. Boliska, skecz w 1 odsłonie. — W. Zdanowicz.

Maglo najnowszymi konstrukcjami ręcznymi i elektrycznymi sprzedaje wytwornie magli B. Kanczyńskiego Białystok, Lipowa 18. Wykonanie solidnie

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — 22.50, zamiejscowa wraz z przesyłką — 22.50 gr. 50, — zagraniczna 22.90. **CENY OGŁOSZENI:** za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tabelce na 4 strony — 50 groszy, zwyczajna połowa szpalty redak. — 30 groszy, drobne za wyraz 15 groszy. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 procent drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucyj prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastoznakowy.